

3-12 CZERWCA

Miks sacrum i profanum

Marta Odziomek

ŚLĄSKIE

Rozmowa z Marcinem Herichem, dyrektorem 28. Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Performatywnych „A Part”, który zaczyna się już dziś.

MARTA ODZIOMEK: W programie tej edycji festiwalu często pojawia się Jarosław Fret, szef Instytutu im. Grotowskiego i Teatru ZAR we Wrocławiu. Będzie m.in. mówił o teatrze Jerzego Grotowskiego, a ZAR pokaże dwa spektakle.

MARCIN HERICH: Najbardziej wyrazistym nurtem tegorocznego festiwalu A Part, poniekąd jego tematem przewodnim, jest twórczość Jerzego Grotowskiego oraz jej podzwonne, twórczość teatralna, która powstaje obecnie w przestrzeniach, w których Grotowski niegdyś działał, a które zamieniono na instytut jego imienia. Strażnikiem tej schedy, a równocześnie liderem najważniejszej z działających tam grup teatralnych, Teatru ZAR, jest założyciel instytutu, jego obecny dyrektor, a także jeden z najwybitniejszych specjalistów od twórczości wrocławskiego guru Jarosław Fret.

W ubiegłym roku w ramach festiwalu zapoczątkowałem prezen-

tacje pokazów rejestracji spektakli polskich mistrzów awangardy teatralnej na dużym ekranie. Rozpoczęliśmy od twórczości Józefa Szajny, teraz przyszedł czas na Jerzego Grotowskiego. Pokażemy rejestracje spektakli „Akropolis”, „Księżę Niezłomny” i „Apocalypsis cum figuris”.

Teatr ZAR zobaczymy w dwóch odsłonach – muzycznej i teatralno-muzycznej, bo ZAR to nade wszystko muzyczny teatr starych pieśni sakralnych. Na otwarcie festiwalu ZAR zaśpiewa wyabstrahowane ze swoich spektakli pieśni liturgiczne. Po raz drugi zobaczymy artystów tego teatru w spektaklu muzycznym-rytuale „Anhelli. Skowyt”.

Na festiwalu pojawią się jeszcze dwie propozycje, mówiąc kolokwialnie, „ze stajni” instytutu. Pierwsza z nich to polsko-turecki duet aktorów Teatru ZAR Oli Kugacz-Semerci i Mertcana Semerci „Nikt (nie) spotyka nikogo”, druga to spektakl solowy naszej aktorki Moniki Wachowicz, zrealizowany we współpracy z Fretem, „Szeol”.

Dopelnieniem tej „okologrotowskiej” puli będzie spektakl „Radžas” Teatru Terminus A Quo z Nowej Soli.

Kooperujecie też z dwoma teatrami z regionu: na jeden spektakl publiczność wybierze

się do Tychów, na drugi – do Bytomia.

– Jest w regionie kilka zespołów teatralnych bliskich mi artystycznie, które uprawiają teatr nieoparty na słowie lub taki, który czerpie inspirację z pozateatralnych konwencji artystycznych, jak na przykład performance art. Stąd pomysł na cykl prezentacji tych teatrów pod hasłem „Spotlight on...”, który uruchamiamy w tym roku. Chcę, aby widzowie naszego festiwalu wyjechali z Katowic także do sąsiednich miast i obejrzeni prace najciekawszych teatrów eksperymentujących z innymi miast aglomeracji. W tym roku zapraszamy poza Katowice na dwa przedstawienia. Pierwszym z nich jest najnowszy spektakl „Calkiem. Piękny. Kraj” Teatru T.C.R. z Tychów. Drugim spektaklem „wyjazdowym” będzie „Czas ryby?” Teatru Rozbark z Bytomia.

No i będą też teatry z zagranicy. „LetMeC_natur” z Węgier wymagał będzie od widzów sporej odwagi!

– To eksperyment teatralny powstały w Budapeszcie, zrealizowany przez choreografkę i tancerkę Mártę Ladjánszki, która jakiś czas temu rozpoczęła współpracę ze środowiskiem węgierskich nudystów, realizując przedstawienia



• Scena ze spektaklu „Radžas” Teatru Terminus A Quo FOT.-

taneczne dla nagiej publiczności. Uczestniczyłem w tym spektaklu na Węgrzech, a że ciało, teatr ciała w sztuce jest w centrum moich artystycznych zainteresowań, postanowiłem zaprosić go do Katowic. Istnieje w zaproponowanej przez Mártę formule interesujące odwrócenie ról. Przeważnie to widzowie oglądają nagich – obnażonych mentalnie lub dosłownie – aktorów lub tancerzy na scenie. W przypadku tego spektaklu sytuacja będzie znacznie bardziej demokratyczna. To ciekawy kierunek przełamania kolejnego teatralnego tabu.

Spektakl nie ma charakteru erotycznego, to przedstawienie naturystyczne, a jego tematem jest piękno ludzkiego ciała.

A co pokaże Divadlo Fras z Czech?

– Spektakl kukielkowy „Medař” to jedno z najciekawszych przedsta-

wień, jakie zobaczyłem podczas tegorocznej platformy teatru niezależnego Mała Inventura w Pradze. To pomysłowa bezsłowna baśń z morałem.

Jak zwykle w programie będą też spektakle twojego teatru i koncert.

– Teatr A Part zagra swój najnowszy spektakl sceniczny „Four More” oraz plenerowego „Leara”. Wznawiamy ten drugi tytuł, bo spektakl stał się wstrząsająco aktualny w kontekście szalejącej za naszą wschodnią granicą wojny.

Koncert duetu Paweł Wójcik i Tomasz Sarniak polecam zaś wszystkim „sierotom” po Jacku Kaczmarskim.

Program festiwalu układa się w naprawdę mocną miksturę artystyczną sacrum i profanum. Zapraszam! ●

Szczegóły na: www.apart.art.pl